

Sygn. akt IV Ka 433/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2017r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kościelniak

Protokolant st.sekr.sądowy Piotr Durajczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pleszewie Bernadety Kudrykiewicz

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2017r.

sprawy M. T. s. A. i .M. ur. (...) w K.

oskarżonego z art.193 kk, art.158§1 kk, art.195 kk, art.245 kk, art.191§1 kk, art.270§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Krotoszynie

z dnia 8 września 2015r. sygn. akt II K 10/15

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IV Ka 433/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 września 2015r. w sprawie II K 10/15 Sąd Rejonowy w Krotoszynie uznał oskarżonego M. T. za winnego tego, że:

I. w dniu 31 grudnia 2013 r. około godz. 21:00 w miejscowości (...), pow. (...), woj. (...) wspólnie z P. B. i B. S., wdarł się do cudzego mieszkania zamieszkałego przez J. K. (1), J. K. (2), Ł. K. i nieobecnej P. K. i wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca ich zamieszkania nie opuścił,

tj. czynu z art. 193 k.k.

III. w nocy z 1/2 stycznia 2014 roku w miejscowości (...),pcw. (...), woj. (...), wspólnie z P. B., wdarł się do cudzego mieszkania zamieszkałego przez J. K. (1), J. K. (2) Ł. K. i P. K. i wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca ich zamieszkania nie opuścił, działając na szkodę J. K. (1), J. K. (2), Ł. K., tj. czynu z art. 193 k.k.

przy przyjęciu, że dopuścił się ich działając w ciągu przestępstw tj. występków z art. 193 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 193 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

II. w dniu 31 grudnia 2013 r. około godz. 21:00 w miejscowości (...), pow. (...), woj. (...) wspólnie z P. B. i B. S., szarpał, popychał, uderzał rękoma w kierunku głowy, klatki piersiowej i brzucha J. K. (1), który doznał złamania korony zęba czwartego prawego górnego, stłuczenia prawej połowy klatki piersiowej, co naruszyło czynności narządu jego ciała na

okres powyżej 7 dni, a także doznane obrażenia ciała i sposób w jakich do nich doszło naraziły go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub wystąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k.,

tj. czynu z art. 158 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

IV. w nocy z 1/2 stycznia 2014 r. w miejscowości Z. ul. (...), pow. (...), woj. (...), wspólnie z P. B. szarpał, popychał, uderzał drewnianym kijem w rękę i nogę Ł. K., który doznał rozległych stłuczeń ramienia i przedramienia lewego, tylnej powierzchni uda lewego oraz w okolicy oczodołowej prawej, co naruszyło czynności narządu jego ciała na okres poniżej 7 dni, a także doznane obrażenia ciała i sposób w jakich do nich doszło naraziły go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub wystąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k.

tj. czynu z art. 159 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności

V. w nocy z 1/2 stycznia 2014 r. w miejscowości Z. ul. (...), pow. (...), woj. (...), wspólnie z P. B., w celu wywarcia wpływu na świadka krzyczał, popychał oraz trzymając w ręce maczetę groził śmiercią Ł. K., nakłaniając do wycofania zeznań,

tj. czynu z art. 245 k.k.

VI. w dniu 6 stycznia 2014 r. w miejscowości (...), pow. (...), woj. (...) w celu wywarcia wpływu na świadka podczas rozmowy telefonicznej groził Ł. K. wywiezieniem do lasu nakłaniając do wycofania zeznań,

tj. czynu z art. 245 k.k.

przy przyjęciu, że dopuścił się ich działając w ciągu przestępstw tj. występków z art. 245 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 245 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności

VIII. w nocy z 1 na 2 stycznia 2014 roku w miejscowości (...), pow. (...), woj. (...), działając w celu zmuszenia do złożenia podpisu na umowie kupna-sprzedaży samochodu R. (...) wartości co najmniej 1.500,00 zł, groził Ł. K. pobiciem i śmiercią nie płacąc za pojazd objęty umową, u którego groźba ta wzbudziła realną obawę spełnienia, działając na szkodę Ł. K.,

tj. czynu z art. 191 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności

IX. w okresie od 2 stycznia 2014 r. do 18 lutego 2014 r. w nieokreślonym miejscu w celu użycia za autentyczną przerobił datę zawarcia umowy kupna-sprzedaży samochodu marki R. (...) z 2 stycznia 2014 roku na 3 stycznia 2014 roku,

tj. czynu z art. 270 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu M. T. karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 44 § 1 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego znajdującego się w aktach sprawy na k.202.

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa przez zniszczenia dowodów rzeczowych zarejestrowanych w kontrolce dowodów rzeczowych Sądu Rejonowego w Krotoszynie pod poz. 8/15. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu M. T. okres jego zatrzymania od dnia 29 stycznia 2014r. do dnia 30 stycznia 2014r. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy w Krotoszynie uniewinnił oskarżonego M. T. od tego, że:

VII. w grudniu 2013r. w miejscowości Z. ul. (...), pow. (...), woj. (...) przywłaszczył sobie powierzony mu przez Ł. K. samochód osobowy marki R. (...) wartości co najmniej 1,500,00 zł odmawiając wydania tego pojazdu lub równowartości pojazdu, a następnie sprzedając go na części, działając na szkodę Ł. K. to jest od czynu z art. 284 § 2 k.k. i kosztami postępowania w tym zakresie obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego w części dot. pkt 1,2,3,4,6,7 i 8 na korzyść oskarżonego zarzucając:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mający wpływ na jego treść przez ustalenie, że oskarżony M. T.:

1) 31 grudnia 2013r. ok. godz.21:00 szarpał, popychał, uderzał rękoma w kierunku głowy, klatki piersiowej i brzucha J. K. (1), podczas gdy nie wynika to ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności naocznych świadków: J. K. (2) i Ł. K.,

2) w nocy z 1/2 stycznia 2014r. szarpał, popychał, uderzał drewnianym kijem w ręce i nogę Ł. K., mimo, że on sam temu zaprzeczył zeznając przed sądem,

3) w nocy z 1/2 stycznia 2014r. trzymając w ręce maczetę groził śmiercią Ł. K. w celu nakłonienia go do wycofania zeznań, mimo że z materiału zgromadzonego w aktach sprawy wynika zupełnie coś innego,

4) w dniu 6 stycznia 2014r. w celu wywarcia wpływu na świadka podczas rozmowy telefonicznej groził Ł. K. wywiezieniem do lasu nakłaniając do wycofania zeznań podczas gdy sam zainteresowany do protokołu rozprawy z dnia 9 października 2014r. : „ Ja twierdzę, że w dniu 6 stycznia groził mi B. telefonicznie, a nie M., groził mi wtedy, że mnie wywiezie do lasu „ 9k.385)

5) w dniu z 1/2 stycznia 2014r. działając w celu zmuszenia do złożenia podpisu na umowie kupna- sprzedaży samochodu R. (...) groził Ł. K. pobiciem i śmiercią nie płacąc za pojazd objęty umową, podczas gdy w pisemnym oświadczeniu Ł. K. z dnia 17.02.2015r., którego odpis znajduje się w aktach, czytamy: „ Ja ni podpisany bez żadnych przymusów oświadczam, że samochód R. (...) sprzedałem M. T. dobrowolnie, bez żadnych przymusów. Nie zmuszał mnie do podpisania żadnych umowych”.

II. obrazę przepisów postępowania- która miała wpływ na treść orzeczenia, w szczególności:

1) art. 4 k.p.k. poprzez uwzględnienie przez Sąd I instancji jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, mimo że zdecydowana większość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyraźnie zaprzecza tym okolicznościom;

2) art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego M. T., zwłaszcza, że nie ma jednoznacznych dowodów potwierdzających winę oskarżonego;

3) naruszenie art. 7 k.p.k.- polegające na dowolnej, sprzecznej ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami logicznego rozumowania ocenie dowodów przemawiających przeciwko oskarżonemu i dowodów przemawiających na jego korzyść,

4) art. 17 § 3 polegające na nie umorzeniu postępowania odnośnie czynu opisanego w pkt IX wyroku ze względu na znikomą społeczną szkodliwość czynu przerobienia daty zawarcia umowy kupna samochodu z dnia 2 na 3 stycznia

5) art. 100 § 3k.p.k. w wersji uchwalonej ustawą z dnia 20.02.2015r. przez nie doręczenie wyroku oskarżonemu M. T., który nie był obecny na jego ogłoszeniu i tym samym pozbawienie go prawa do obrony

Z daleko idącej ostrożności procesowej obrońca oskarżonego zarzucił też wyrokowi rażącą surowość orzeczonych wobec M. T. kar jednostkowych i kary łącznej w porównaniu z oskarżonym P. B., który popełnił o dwa czyny więcej, nie

naprawił szkody, ani nie przeprosił pokrzywdzonych i nie zawieszenie kary pozbawienia wolności, a przede wszystkim nie orzeczenie w przypadkach możliwych kar wolnościowych.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu w pkt V, VI, VIII i IX czynów, zmianę opisu czynów w pkt II i IV przez oczyszczenie oskarżonego M. T. od szarpania, popychania, uderzenia i używania kija i meczety oraz wymierzenie kar wolnościowych w przypadkach, w których ustawa taką możliwość dopuszcza i zminimalizowanie kary pozbawienia wolności w pozostałych przypadkach, a przede wszystkim orzeczenie jej z warunkowym zawieszeniem wykonania

ewentualnie

2) uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

a także

3) zarządzenie doręczenia wyroku oskarżonemu i umożliwienie złożenia jemu osobistej apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego M. T. nie zasługuje na uwzględnienie.

Apelacja skierowana przeciwko całości rozstrzygnięcia skonstruowana została na zarzucie błędu w ustaleniach faktycznych, będących podstawą zaskarżonego wyroku oraz obrazy tych przepisów prawa procesowego, które regulują oceny dowodów i negując prawidłowość oceny, której dokonał Sąd orzekający wskazała na wadliwość poczynionych w jej następstwie tychże ustaleń faktycznych.

Dla skuteczności tak skonstruowanych zarzutów nie wystarczy jedynie wskazanie, że materiał dowodowy pozwala na przyjęcie innej wersji zdarzenia, ale należy wykazać, iż Sąd orzekający przyjmując taki, a nie inny przebieg zdarzenia postąpił wbrew zasadom wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza treści zapadłego rozstrzygnięcia w kontekście jego pisemnych motywów (choć zauważyć należy, że nadmiernie lakonicznych w szczególności w części dot. oceny dowodów) oraz dowodów zgromadzonych w sprawie i ujawnionych na rozprawie wskazuje, iż zaskarżony wyrok wbrew treści zarzutów zawartych w apelacji wszystkie powyższe kryteria spełnia, a tym samym pozostaje pod ochroną reguły zawartej w treści art. 7 k.p.k.

Fakty i okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia końcowego zostały przez Sąd orzekający uwzględnione i ocenione. Ustalenia sądu co do przebiegu zdarzeń znajdują oparcie w przywołanych dowodach. Ocena źródeł dowodowych nie razi dowolnością, ale jak wykazano wcześniej jest faktycznie zbyt ogólnikowa. Sąd Odwoławczy wskazuje więc, że podważanie przez skarżącego oceny dowodów i ustaleń Sądu I instancji dokonanych co do przestępstwa zakłócenia miru domowego i pobicia pokrzywdzonego J. K. (1) w dniu 31 grudnia 2013r. przez oskarżonego M. T. i dwóch współoskarżonych należy uznać za bezpodstawne. Fakt wdarcia się do domu małż. K., popychanie, szarpanie i uderzanie pokrzywdzonego pięściami po głowie i tułowiu przez wszystkich napastników wynika nie tylko z konsekwentnych zeznań ofiary (k.3,14, 192,384), ale także wbrew twierdzeniom apelacji z zeznań jego żony J. K. (2), która bezpośrednio po zajściu (k.18) wyraźnie podała, że po wdarciu się do domu trzech napastników- najpierw popychał i szarpał męża P. B., a potem przyłączyli się do niego M. T. i B. S.. Mężczyźni szarpali i uderzali pokrzywdzonego J. K. (1) pięściami po całym ciele. Te zeznania J. K. (2) potwierdziła 17 lutego 2014 roku (k.190) i podtrzymała przed sądem 9 października 2014r. (k.383v-384). Wersję podaną przez J. K. (1) i jego małżonkę potwierdzają też częściowo zeznania Ł. K. złożone 1 stycznia 2014 roku zaraz po zajściu, w których świadek podał, że napastnicy po wdarciu się do domu wbrew woli mieszkańców- popychali ojca, szarpali, dusili go (k.7-8). Częściowo uzupełniają wersję pokrzywdzonego J. K. (1) także zeznania P. K., która знаła przebieg zajścia z relacji rodziców (k.24).

Analiza wyjaśnień oskarżonych wskazuje, że każdy z nich starał się umniejszyć swoją rolę w tym zdarzeniu. M. T. wyjaśnił, że pobicia J. K. (1) dokonali współoskarżeni, a on jedynie popchnął raz ofiarę (k.118). B. S. o pobiciu J. K. (1) oskarżał jedynie P. B. (k.383), z kolei P. B. wskazał, iż podczas zajścia agresywnie wobec J. K. (1) zachował się jedynie B. S. (k.131v).

Niemniej zebrany i ujawniony w tym zakresie odnośnie zdarzeń mających miejsce 31 grudnia 2013 roku materiał dowodowy należycie oceniony przez Sąd orzekający pozwalał na poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych.

Apelacja w zakresie w jakim kwestionuje sprawstwo oskarżonego M. T. w zakresie omawianych czynów ma jedynie charakter polemiki z stanowiskiem Sądu I instancji. Wskazuje na to także argumentacja zawarta w uzasadnieniu złożonej apelacji.

Nadto należy zauważyć, że wersję zdarzenia z 31 grudnia 2013 roku podaną przez J. K. (1) potwierdzają też dokumenty w postaci protokołów oględzin (k.9, 41-42, 44-46), dokumentacji lekarskiej (k.51-54), opinii biegłego (k.64-65). Świadkowie J. K. (1) i J. K. (2) składali zeznania bezpośrednio po zajściu. Incydentalne różnice w ich relacjach dotyczące nadto nieistotnych okoliczności świadczą o prawdziwości i spontaniczności składanych depozycji. Należy wziąć pod uwagę, że napastnicy byli wobec nich osobami obcymi. Pokrzywdzeni nie mieli wcześniej z mężczyznami żadnych zatargów. Uważali oskarżonego i jego kolegów za osoby pewne siebie, bezkarne, mające znajomości w policji i sądzie, co wynika wprost z zeznań P. K. (k.24-25). W tej sytuacji wykluczyć trzeba, by małż. K. fałszywie pomówili oskarżonych o napaść i pobicie.

Co do prawdziwości zeznań Ł. K. złożonych bezpośrednio po zajściu co do jego przebiegu należy zwrócić uwagę, że wprawdzie świadek potwierdził, że wszyscy oskarżeni wbrew woli rodziny wdarli się do domu i zachowywali się agresywnie wobec ojca, niemniej ocenił ich zachowanie znacznie łagodniej niż miało to miejsce w rzeczywistości. Użyte przez niego określenie, iż mężczyźni „szarpali ojca” (k.7,33v) nie odzwierciedla ich faktycznego zachowania. Wpływ na taki sposób złożenia zeznań przez Ł. K. 1 stycznia 2014 roku miał niewątpliwie specyficzny stosunek łączący go z oskarżonymi i przypisana mu rola w tej znajomości, którą najlepiej opisała w swoich zeznaniach P. K.. Świadek wskazała, iż rodzina obawiała się oskarżonych, rodzice byli zatrwożeni sposobem traktowania ich syna i wpływem jaki mieli na niego koledzy. Ł. K. w miarę toczącego się postępowania karnego nabierał jednak odwagi, zdecydował się składać zeznania, można też zasadnie przypuszczać, że wystraszył się eskalacji agresywnych zachowań oskarżonych.

Niewątpliwie złożył wiarygodne zeznania w postępowaniu przygotowawczym odnośnie zdarzeń mających miejsce w nocy z 1/2 stycznia 2014 roku. Ł. K. opisał szczegółowo 7 stycznia 2014 roku (k.31-34) sposób wdarcia się napastników do domu, grożenie mu przez M. T. i M. B. maczetą by nakłonić go zmiany zeznań (k.33, k.257), pobicie go przez obu napastników, przy czym szczegółowo określił ich rolę w tym zdarzeniu (k.33). Jego wersję wsparły zeznania J. K. (2) (k.44v), częściowo J. K. (1) (k.15) oraz dokumentacja lekarska (k.53). Wersję pokrzywdzonego co do przebiegu zajścia w nocy z 1/2 stycznia 2014r. podczas którego oskarżony M. T. groził mu śmiercią w celu zmuszenia do złożenia podpisu na umowie kupna-sprzedaży samochodu marki R. (...) podaną w postępowaniu przygotowawczym (k.214-216,240) uzupełniają zeznania J. K. (1) (k.192v) i P. K. (k.229,405v), a także wyjaśnienia współoskarżonego P. B., który nadto potwierdził okoliczności przerobienia daty na omawianej umowie (k.268-269, k.203).

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił także zeznania Ł. K. złożone 7 stycznia 2014r. ( k.32) dotyczące groźby pobicia i wywiezienia do lasu- wypowiedanej przez M. T. w celu nakłonienia pokrzywdzonego do wycofania zeznań . Ł. K. potwierdził tę wersję 3 kwietnia 2014 roku (k.257). Należy zwrócić uwagę na to, iż jak wynika z zeznań Ł. K. to on zadzwonił do oskarżonego, którego numer telefonu był mu znany. Poza tym z uwagi na trwającą jakiś czas znajomość nie miał problemu z rozpoznaniem głosu oskarżonego. Musiał być pewien, że właśnie z nim rozmawiał.

Podsumowując powyższe- zeznania Ł. K. złożone w postępowaniu przygotowawczym należało uznać za wiarygodne. Pokrzywdzony był przesłuchiwany kilkakrotnie i konsekwentnie podtrzymywał przedstawioną wersję zdarzeń mających miejsce w nocy z 1/2 stycznia 2014 roku i 6 stycznia 2014 roku. Drobne przeinaczenia czy sprzeczności mogą wynikać z odległości czasowej składanych zeznań i nie mogą dyskredytować tego dowodu. Pomówienie

trójki oskarżonych nie wynikało z chęci fałszywego obciążenia i pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej za niepopelnione przestępstwa. Omawiane zeznania Ł. K. z postępowania przygotowawczego są logiczne, stanowcze, zgodne z doświadczeniem życiowym i logiką wypadków, znajdują potwierdzenie w innych wskazanych wcześniej bezpośrednich i pośrednich dowodach. Wobec nagłej zmiany zeznań i to w szerokim zakresie w postępowaniu sądowym Sąd Rejonowy był zobowiązany przeanalizować wszystkie relacje tegoż świadka z dużą ostrożnością i w ocenie Sądu Odwoławczego temu obowiązкови Sąd orzekający sprostał choć w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wypowiedział się w tym zakresie bardzo ogólnikowo.

Postawa Ł. K. na rozprawie wynikała jak wspomniano wcześniej z swoistego charakteru stosunków łączących go z M. T.- lęku, uległości, ale zapewne także pewnego podziwu dla brawury, sprytu i pewności siebie oskarżonego. Tę zależność dobrze uwidacznia zachowanie M. T. na rozprawie 9 października 2014 roku (k.385v), gdy po zakończeniu zeznań przez Ł. K. M. T. siedzący na ławie oskarżonych bez zgody sądu wydał świadkowi głośno polecenie by ten czekał na niego na korytarzu pod salą. Sąd Rejonowy trafnie zwrócił uwagę na tę okoliczność. Podniósł też słusznie, że Ł. K. w sposób nieudolny, a czasem naiwny próbował przekonać sąd, iż jego wcześniejsze zeznania obciążające M. T. to wynik zmyślenia funkcjonariuszy policji i ojca- J. K. (1). Zmieniennym jest też, iż Ł. K. przed sądem obciążał jedynie nieobecnego i nieutrzymującego już kontaktów z T. Patyka B.. Trzeba też zauważyć, że przypuszczalnie M. T. ponowił kontakty towarzyskie z Ł. K.. Towarzystwo oskarżonego imponuje pokrzywdzonemu, nie można więc wykluczyć, że chęć utrzymania dalszych kontaktów przeważała nad obawą przed oskarżonym i lojalnością wobec rodziny. Jednak świadek niewątpliwie prawdę zeznawał w postępowaniu przygotowawczym. W ocenie Sądu Odwoławczego Ł. K. nie miał żadnego powodu by wówczas fałszywie oskarżać swoich kolegów, nadto biorąc pod uwagę realia tej sprawy bałby się złożyć zeznania niezgodne z prawdą, których skutkiem byłoby skazanie oskarżonych.

Podsumowując- Sąd orzekający nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, a poczynione ustalenia faktyczne nie są dotknięte błędem.

Nie można także mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo w sytuacji, gdy ustalenia faktyczne zależne były od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, bowiem jedną z prerogatyw Sądu orzekającego jest właśnie swobodna ocena dowodów. Sama tylko możliwość przeciwstawienia dokonany przez Sąd I instancji ustaleniom odmiennego poglądu, który to pogląd wynika wyłącznie z wyrywkowo dobranej materiału dowodowego nie świadczy, że Sąd orzekający dokonując tych ustaleń popełnił błąd, a błędu nie popełnił jak wcześniej wskazano i poczynił jednoznaczne, niebudzące wątpliwości ustalenia faktyczne (por. wyrok SA we Wrocławiu z 31 lipca 2014 roku II AKa 207/14 LEX 1506773, wyrok SN z 8 września 2009r. WA 26/09 OSN wSK 2009/1/1844).

Kwalifikacja prawna czynów przypisanych oskarżonemu nie budzi zastrzeżeń.

Żądanie przez skarżącego umorzenia postępowania karnego za czyn z art. 270 § 1 k.k. opisany w punkcie IX oskarżenia z uwagi na jego znikomą szkodliwość społeczną (skarżący podał błędnie jako podstawę prawną tej decyzji art. 17 § 3 k.p.k. zamiast art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.) nie znajduje uzasadnienia. Przytoczona argumentacja- a mianowicie fakt, że oskarżony przerobił datę na umowie kupna- sprzedaży samochodu zaledwie o jeden dzień, a nadto samochód miał niską wartość nie wystarcza by uznać, że zarówno szkodliwość społeczna czynu, jak i wina sprawcy są nikłe. Skarżący pominął okoliczności w jakich doszło do przerobienia daty na tej umowie i cel jakiemu miało służyć działanie M. T.. Przerabiając datę na omawianej umowie oskarżony zamierzał uwiarygodnić, iż samochód nabył zgodnie z obowiązującym prawem, właściciel wyzbył się pojazdu dobrowolnie. Nadto przyjęcie, iż do podpisania umowy doszło 3 stycznia 2014 roku podważało zeznania pokrzywdzonego także co do okoliczności towarzyszących sporządzeniu umowy - zmuszenie do jej sporządzenia poprzez wypowiedanie gróźb przez oskarżonego.

Zarzucając wyrokowi rażącą surowość wymierzonych M. T. kar jednostkowych oraz kary łącznej i wnosząc o warunkowe zawieszenie jej wykonania skarżący jako konieczny argument wskazał pojednanie się oskarżonego z pokrzywdzonymi i zadośćuczynienie doznanej przez nich krzywdy oraz podniósł, iż M. T. poniósł zbyt surową karę w porównaniu do współoskarżonego. Sąd Odwoławczy nie podzielił poglądu przedstawionego przez skarżącego. Zwrócić należy uwagę na to, iż wskazane przez autora apelacji okoliczności łagodzące zostały uwzględnione przez

Sąd orzekający przy wymiarze kary, nie mogą one jednak równoważyć okoliczności obciążających na które trafnie Sąd orzekający zwrócił uwagę w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, przede wszystkim charakter czynów, sposób działania zasługujący na potępienie, rażące lekceważenie zasad porządku prawnego.

Przepis art. 69 § 2 k.k. odwołuje się do elementów prognostycznych, wskazujących na możliwość osiągnięcia celów kary pozbawienia wolności nie orzekając jej w bezwzględny wymiarze, zatem jest to swoisty środek polityki karnej wobec sprawców nadających się do oddziaływań resocjalizacyjnych w warunkach wolnościowych wobec istnienia po ich stronie uzasadnionego przekonania, że nie wrócą na drogę przestępstwa ( por. wyrok SA we Wrocławiu z 9 sierpnia 2013r. sygn. II AKa 227/13 LEX 1366153).

W niniejszej sprawie przeciwko skorzystaniu przez oskarżonego M. T. z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania łącznej kary pozbawienia wolności przemawia zarówno waga popełnionych czynów, jak i brak pozytywnej prognozy wobec oskarżonego (karta karna k.429), który parę miesięcy po omawianych zdarzeniach dopuścił się kolejnego przestępstwa i to o charakterze chuligańskim (odpis wyroku k.438). Zarzut, iż Sąd I instancji potraktował oskarżonego M. T. surowiej niż współoskarżonego w niniejszej sprawie jest jedynie subiektywnym odczuciem skarżącego.

Reasumując powyższe rozważania- wyrok Sądu I instancji odpowiada prawu.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych ( Dz. U nr 49 poz. 223 ze zm.).